



dr hab. Małgorzata Bieńkowska, prof. UwB  
UNIwersytet w Białymstoku  
Instytut Socjologii  
15-420 Białystok, ul. Plac Niezależnego Zrzeszenia  
Studentów  
tel.: 85 745 71 04, e-mail: m.bienkowska@uwb.edu.pl

---

Białystok, 26 lutego 2020

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Knapińskiej  
„Biografie zawodowe Polek z tytułem profesora w polu technonauki (w dziedzinie  
nauk medycznych, przyrodniczych, rolniczych i technicznych).**

**Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Hanny Palskiej**

Przedstawiona do recenzji praca liczy 313 stron, na które składają się wprowadzenie, sześć rozdziałów, podsumowania, spisu literatury i aneksu.

W swojej recenzji skoncentruję się na uwagach krytycznych i wątpliwościach zastrzegając jednak, że pracę oceniam pozytywnie.

Rozprawa doktorska oparta jest na badaniach własnych Doktorantki, które zostają obszernie zaprezentowane w dalszej części pracy. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter teoretyczny, kreślący kontekst tego, co jest przedmiotem analizy.

**Rozdział pierwszy „Struktura pola technonauki. Perspektywa teoretyczna”** Autorka przedstawia ramy teoretyczne pracy i główne pojęcia, którymi operuje w pracy.

Biorąc pod uwagę fakt, iż doktorantka wielokrotnie w pracy pisze o relacji między wiedzą a władzą zaskakujące jest to, że zupełnie pomija w pracy koncepcję transgresji

wiedzy/władzy Michela Foucaulta. Wydaje się, że odwołanie się do foucaultowskiej koncepcji władzy idealnie by odzwierciedlało to, o czym Autorka pracy pisze. Szczególnie brakuje tej koncepcji w pierwszym rozdziale pracy, gdzie jeden z podrozdziałów zatytułowany jest „Nauka jako obszar władzy społecznej”

Kolejna sprawa, która zwróciła moją uwagę to generalizacja sytuacji kobiet. Pisząc o podziale sfery pracy i sfery gospodarstwa domowego na przełomie XVIII/XIX opisując sytuację kobiet Autorka pracy ulega pokusie generalizacji i uniwersalizacji - na stronie 20 możemy przeczytać, że: „Kobiety pracowały z konieczności, by uzupełnić pensje mężów...” Przedstawiony tu opis sytuacji kobiet nie uwzględnia zupełnie zróżnicowania społecznego i skrajnie odmiennych warunków życia, podejmowanych zadań, przez kobiety pochodzące z różnych stanów, czy później klas społecznych. Oczywistym jest i ufam, że doktorantka doskonale to wie, że kobiety wywodzące się z dawnych wyższych stanów społecznych nie musiały podejmować pracy zawodowej, a jeśli już to z zupełnie innych powodów niż kobiety z klasy robotniczej. Przedstawiony przez doktorantkę opis odpowiada warunkom życia niższych warstw społeczeństwa.

**Rozdział drugi „Płciowa struktura pola technonauki. Historia i współczesność”** poświęcony jest przedstawieniu sytuacji kobiet na polu technonauki.

Opisując status kobiet na polu nauki (czy technauki), ich drogę do świata akademii warto odnieść się szerzej do tego, jak w różnych społecznościach podchodzono do nauczania dziewcząt. Bariery jakie opisuje doktorantka nie powstają na poziomie kształcenia i pracy akademickiej, tylko mają swoje korzenie na wcześniejszych etapach edukacji. Jestem przekonana, że doktorantka doskonale o tym wie, ale warto to zaakcentować pisząc o trudnych początkach kobiet na polu nauki.

Pisząc o relacjach pomiędzy kobietami na polu nauki Autorka powieła schematyczne i dość stereotypowe stwierdzenie o tym, że kobiety ze sobą rywalizują, nie wspierają się nawzajem. Stawiając takie stwierdzenie wypada zadać sobie pytanie kontrolne – jak ta sytuacja wygląda w przypadku mężczyzn? Czy oni ze sobą współpracują i wspierają się?

Czy rzeczywiście jest tu jakaś jakościowa różnica między zachowaniem kobiet a zachowaniem mężczyzn? Rozumiem, że Doktorantka *implicite* zakłada, że na polu nauki kobiety są są mniejszością społeczną i wobec tego powinny się wzajemnie wspierać. Niemniej jednak jest to idealizowanie postaw mniejszości. Narracja akcentująca rywalizację między kobietami, ukazująca brak ich solidarności i wspierania się wpisuje się w klasyczną narrację podważającą nurty feministyczne. Opisane przez Autorkę pole technonauki stanowi męski świat (by odwołać się do podziału Georga Simmla) – rządzący się innymi regułami niż świat kobiet. Istotnym wydaje się więc postawienie pytania o to na ile, jak i kiedy kobiety mogą przebudować reguły gry na polu technonauki. Pierre Bourdieu opisując koncepcję pola ukazuje toczącą się na nim walkę, walkę o prawo do narzucenia reguł gry, walkę z dominującym schematem. Czy takie zjawisko zachodzi na polu technonauki w Polsce?

Podrozdział „Kobiety w polu technonauki w Polsce. Dane statystyczne i stan badań” jest niewątpliwie kluczowym dla pracy doktorskiej mając na uwadze jej tytuł. Jednak jest to fragment pracy mająca raczej charakter zgrabnie napisanego raportu niż rozprawy doktorskiej. Zastanawia mnie także dlaczego w tytule rozprawy mowa jest o Polkach z tytułem profesora, a w dalszej części o kobietach z tytułem profesora w Polsce. Ten „drobny” zabieg stylistyczny zmienia jednak sens. Dlaczego w tytule Autorka zwraca uwagę na narodowość (bądź obywatelstwo?) a w dalszej pracy to całkowicie znika? Pisząc o polu technonauki w Polsce warto zaakcentować to, że nie jest ono tworzone wyłącznie przez Polki, że jest to przestrzeń, w której uczestniczą także naukowczynie z innych państw, o innej narodowości (być może pominięty aspekt narodowości i obywatelstwa pogłębiają dodatkowo relacje między płciami na polu technonauki, być może wiąże się to z istotnymi elementami zróżnicowania statusów na polu nauki).

Myślę, że podjęte w tym rozdziale rozważania warto uzupełnić w przyszłości porównaniem sytuacji kobiet w nauce w różnych państwach, ukazać też to jakie rozwiązania prawne są na świecie stosowane, by zniwelować nierówności w tym

obszarze. Brakuje mi tu także analizy polskich rozwiązań prawnych w świecie nauki odnoszących się do chociażby kwestii urlopów macierzyńskich i przerw w pracy związanych z wychowywaniem dzieci. (Wątki te pojawiają się przecież w wypowiedziach badanych, w ich historiach). Autorka koncentruje się na relacji polityki i gospodarki na polu technonauki, ale warto by także poświęcić podrozdział kwestiom prawnym na polu technonauki. To, kiedy i jakie regulacje prawne dotyczące kobiet i mężczyzn na tym polu istnieją w różnych państwach, jakie regulacje są wprowadzone w Polsce jest istotnym elementem tego, o czy Doktorantka pisze w swojej rozprawie.

### **Rozdział trzeci: „Metodologiczna refleksja nad przeprowadzonymi badaniami”.**

Uważam, że niepotrzebnie Autorka skupiła się tu na opisywaniu paradygmatu humanistycznego. Sporo uwagi zostaje tu poświęcone opisowi wywiadu narracyjnego jednak to, czego brakuje mi w tym opisie to zauważenie etyki badacza. Kwestie etyczne wpływają z przedstawionego opisu *implicite* (choćby we fragmencie, gdzie doktorantka pisze o szczerości narratorów – s. 106) ale nie zostają dostrzeżone. Stosowanie metod jakościowych wiąże się ze szczególną wrażliwością etyczną badacza/ badaczki. Warto na ten aspekt metodologiczny zwrócić uwagę. (Pisze o tym m. In. Jakub Niedbalski, Adrianna Surmiak, Iwona A. Oliwińska i inni). Warto też w części metodologicznej napisać o samej atmosferze badań, o tym jak one wyglądały. Zastanawiające jest to dlaczego wywiady były tak krótkie, niektóre nie trwały nawet godziny – co powodowało, że naukowczynie nie poświęciły temu badaniu czasu?

**Rozdział IV: Kobiety z tytułem profesora w polu technonauki. Struktura normatywna i struktura możliwości ujawniona w biografiiach** to część empiryczna pracy, gdzie można już zapoznać się z warsztatem badawczym Doktorantki i jej interpretacjami zebranego materiału. Uwidacznia się tu kunszt i talent Doktorantki. To, co mnie tu zaskoczyło to użycie pojęcia „znaczący inny” (s. 152) w odniesieniu do relacji między pracownikami – odnoszę wrażenie, że pojęcie to jest tu zastosowane bardziej w formie potocznego zaakcentowania ważnej osoby a nie w swoim klasycznym znaczeniu wpływającym z symbolicznego interakcjonizmu?

**Rozdział V: Pole technonauki według kobiet z tytułem profesora. Struktura idealna pola technonauki.** To kontynuacja prezentacji zebranego materiału koncentrująca się, jak sugeruje tytuł, na analizie wyobrażeń/ opisów struktury idealnej pola naukowego w opowieściach naukowczyń. To analizy oparte na opisanych w części teoretycznej mertonowskich aspektów strukturalnych.

**Rozdział VI: Typologia biografii zawodowych kobiet w polu technonauki. Hierarchiczne zróżnicowanie statusów determinujących możliwości.** Tu Autorka koncentruje swoją uwagę na badanych i ich postawach – tworzy interesującą typologię badanych, pojawia się tu Obowiązkowa, Zawiedziona, Społeczniczka, Bizneswoman i Doskonała.

Zdecydowanie trzy ostatnie rozdziały, bazujące na analizie materiału empirycznego są znacznie bardziej ciekawe niż wprowadzeni do pracy. Jednakże istnieje spójność pomiędzy częścią teoretyczną pracy a częścią empiryczną. Zastanawia mnie jednak pominięcie w wywiadach biograficznych tego, co motywowało badane do podjęcia pracy naukowej.

#### **Podsumowując:**

Przedstawiona praca doktorska ukazuje metaforyczny czubek góry lodowej, podjęty przez Doktorantkę temat stanowi fascynujące pole badawcze i daje jej szansę na dalsze rozbudowywanie własnych poszukiwań do czego zachęcam. Znamienne jest to, że Doktorantce udało się zachować względną neutralność polityczną przy podejmowaniu tak upolitycznionego (współcześnie) tematu badawczego. Jest to niewątpliwie zaletą warsztatu naukowego Doktorantki, choć przyznam, że w trakcie lektury recenzowanej pracy kilkakrotnie chciało się pójść nieco dalej i poznać pogląd Autorki pracy na

opisywane kwestie. Na przykład wtedy, gdy opisuje odejście od Humboldtowskiego modelu nauki (s. 23).

Choć praca doktorska podejmuje wątek płci i tego, jak różnicuje ona badaczy i badaczki w polu nauki to Doktorantka pomija teorie gender studies jako podstawę do swoich analiz. Co znamienne w całej rozprawie ani razu nie zostaje użyte pojęcie gender. Nie ma także wyjaśnienia dlaczego, to co zdaje się pierwszoplanowym teoretycznym tłem zostaje tu pominięte, zaś koncepcje związane z feminizmem akademickim pojawiają się jedynie jako odwołania do prac konkretnych autorek. Nawet w polskojęzycznym obiegu naukowym funkcjonuje literatura poruszająca zbliżone problemy badawcze, jak chociażby wydana w 2013 roku praca Aleksandy Derra „Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej”. Analizy uwzględniające perspektywę gender stanowią podstawę w światowych badaniach dotyczących zróżnicowania pozycji, statusu kobiet i mężczyzn w świecie nauki. Analizy tego typu są także powszechnie stosowane w raportach UE, do których Doktorantka się odwołuje kilkakrotnie w swojej pracy. (np. Meta-analysis of gender and science research. Synthesis report (red.) Maria Caprile (coord.) Elisabetta Addis Cecilia Castaño Ineke Klinge Marina Larios Danièle Meulders Jörg Müller, Síle O’Dorchai Mária Palasik Robert Plasman Seppo Roivas Felizitas Sagebiel Londa Schiebinger Núria Vallès Susana Vázquez-Cupeiro , 2012 - Directorate-General for Research and Innovation Capacities Specific Programme , EUR 25138 EN).

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska świadczy o dojrzałości badawczej mgr Anny Knapieńskiej, ukazuje jej bogaty warsztat badawczy i umiejętność łączenia teorii z empirią. Wymienione przeze mnie zastrzeżenia ukazują raczej potencjalne drogi rozwijania podjętego tematu niż stanowią zarzuty.

Uważam, że przedstawiona praca po dopracowaniu stylistycznym powinna zostać opublikowana, wpisuje się w marginalny wciąż w Polsce nurt badań nad polem akademickim.

Wniosuję, za dopuszczeniem Doktorantki do dalszego etapu procedowania postępowania nadania stopnia doktora.